

Carlo Rocchetta

# Pochwała kłótni małżeńskiej

O przebaczającej czułości





Pochwała kłótni małżeńskiej



Carlo Rocchetta

# Pochwała

kłótni małżeńskiej

O przebaczącej czułości

Przekład  
Krystyna Kozak

Kraków 2020



**BRATNI ZEŹ**  
Wydawnictwo Franciszkanów

Tytuł oryginału: ELOGIO DEL LITIGIO DI COPPIA

Per una tenerezza che perdona

ISBN 978-88-10-51019-3

Copyright © 2004 Centro editoriale dehoniano

via Scipione Dal Ferro, 4 — 40138 Bologna

Copyright © 2020 by Wydawnictwo Franciszkanów BRATNI ZEW spółka z o.o.

ISBN 978-83-7485-363-7

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Książka ani żadna jej część nie może być przedrukowywana,  
ani w jakikolwiek inny sposób reprodukowana  
czy powielana mechanicznie, fotooptycznie,  
zapisywana elektronicznie lub magnetycznie,  
ani odczytywana w środkach publicznego przekazu  
bez pisemnej zgody wydawcy.

*Redakcja*

Agnieszka Gogola

*Korekta*

Katarzyna Gorgoń

*Projekt okładki*

Agnieszka Gogola

*Imprimi potest*

L.dz. 24/2020, Kraków, dnia 13 stycznia 2020

Marian Gołąb OFMConv

prowincał



Wydawnictwo Franciszkanów

BRATNI ZEW spółka z o.o.

ul. Hetmana Żółkiewskiego 14, 31-539 Kraków

tel. 12 428 32 40

www.bratnizew.pl

## Spis treści

Wprowadzenie	
KONFLIKTOWOŚĆ W DYNAMICE MAŁŻEŃSTWA .....	9
Rozdział I	
ZDROWE ZARZĄDZANIE KONFLIKTOWOŚCIĄ MAŁŻEŃSKĄ .....	23
1. Opis „zdrowej kłótni” małżeńskiej .....	24
2. Etapy .....	25
3. Typologia .....	29
3.1. Klótnie nawracające .....	29
3.2. Klótnie przypadkowe .....	32
4. Wskaźniki .....	33
5. Sposoby „uzdrawiania” kłótni małżeńskiej ....	36
5.1. Zdefiniować przedmiot sporu .....	36
5.2. Utrzymać dostateczną samokontrolę .....	37
5.3. Używać „my” zamiast „ty” i „ja” .....	38
5.4. Unikać wszelkich form upokorzenia .....	39
5.5. Nauczyć się wzajemnego słuchania .....	40
5.6. Przyzwycząić się do komunikowania .....	42
5.7. Nie wciągać osób trzecich .....	43
5.8. Wspólnie decydować .....	45
5.9. Pozwolić, aby zwyciężyła siła pokornej miłości .....	46
5.10. Robić miejsce dla Boga i modlitwy .....	48
6. <i>Ojciec nasz</i> w ujęciu małżeńskim .....	49
7. Dekalog „zdrowej kłótni” małżonków .....	52

## Rozdział II

### KONSTRUKTYWNA

### KONFLIKTOWOŚĆ MAŁŻEŃSKA ..... 55

1. Małżeństwo: „wspólny plan” czułości ..... 56
  - 1.1. Stać się małżonkami to coś więcej  
niż zawrzeć małżeństwo ..... 56
  - 1.2. Kruchość miłości małżeńskiej ..... 58
2. Pułapki, których należy unikać ..... 60
  - 2.1. Kompleks niższości ..... 60
  - 2.2. Frustracje i agresja ..... 61
  - 2.3. Ucieczka przed konfliktami i konfrontacją . 63
  - 2.4. Oschłość i niepotrzebne zamknięcia ..... 64
  - 2.5. Infantylny egocentryzm ..... 66
  - 2.6. Manipulacja seksualna ..... 67
  - 2.7. Podporządkowanie uczuciowe ..... 68
  - 2.8. Zawsze mieć rację ..... 70
3. Fałszywe mity ..... 72
  - 3.1. „Kochankowie na zawsze” ..... 72
  - 3.2. „Między nami żadnych kłótni” ..... 73
  - 3.3. „Nigdy nic się nie zmieni!” ..... 74
  - 3.4. „Stań się jak ja” ..... 76
  - 3.5. „Seks wszystko rozwiąże” ..... 77
4. Analiza konfliktu małżeńskiego ..... 78
  - 4.1. Jakie uczucie w nas dominuje? ..... 79
  - 4.2. Czego nie akceptuję u mojego  
współmałżonka? ..... 81
5. Błogosławieństwa czułości małżeńskiej ..... 84
6. Modlić się za siebie nawzajem ..... 86

## Rozdział III

### PRZEBACZENIE I POJEDNANIE.

### DROGI PRZEZWYCIEŻANIA

### KONFLIKTOWOŚCI MAŁŻEŃSKIEJ ..... 99

1. Czułość, „sztuka przebaczenia” ..... 100
  - 1.1. „Czułość”, nie „ckliwość” ..... 101
  - 1.2. Czułość jako gotowość do kochania  
i przebaczenia ..... 102
  - 1.3. Przebaczenie jako najwznioślejszy dar  
czułości, która kocha ..... 103



1.4. Przebacząca czułość jako pokój duszy (shalom) .....	105
2. Zakres nauki przebaczenia .....	107
2.1. Pokonać uczucie niechęci .....	107
2.2. Wypracować silne uczucie pozytywne .....	109
2.3. Uzdrowić pamięć ze zniewag .....	111
2.4. Przejść od odrzucenia do nowego uczucia ..	113
2.5. Pozwolić kształtować się przez czułość Boga .....	114
2.6. Powierzyć się łasce krzyża .....	117
2.7. Przyzywać imienia Jezus .....	119
3. Od przebaczenia do pojednania małżeńskiego ..	121
3.1. Zdarzenie międzysobowe .....	122
3.2. Podzielane osiągnięcie .....	122
3.3. Program życia .....	124
4. Pojednanie jako „sakrament” czułości Boga ...	125
4.1. Sercem Boga jest współczucie .....	125
4.2. Otworzyć się na serce Boga .....	128
4.3. Boże współczucie jest uzdrawiającą łaską .	130
5. Weryfikacja przebaczenia między małżonkami .	131
5.1. Paradoksy miłości małżeńskiej .....	131
5.2. Pięć nakazów Jezusa .....	132
6. Hymn jednającej czułości małżonków .....	134

#### Rozdział IV

#### ZDROWA KONFLIKTOWOŚĆ MAŁŻEŃSKA NA RZECZ PODZIELANEJ SZTUKI WYCHOWANIA .....

137

1. „Nie rodzimy się rodzicami, ale się nimi stajemy” .....	139
1.1. Dziecko: dar czy przeszkoda? .....	139
1.2. Teściowa/synowa: spotkanie czy starcie? ..	142
2. Nowe „my” małżeńskie .....	145
2.1. Dziecko dla bardziej dojrzałego małżeńskiego „my” .....	146
2.2. Płodność jako miłujące wzrastanie .....	148
3. Strażnicy dzieci, nie właściciele .....	150
3.1. Każde dziecko jest dobrą nowiną Boga dla świata .....	150

3.2. Bycie rodzicami jako służba miłości	152
3.3. Stawać się „domem” czułości	154
4. Rodzina, pierwsza wspólnota wychowująca	156
4.1. Czułość matki jako miłość i łagodność	156
4.2. Czułość ojca jako siła i bezpieczeństwo	158
4.3. W kierunku wspólnej sztuki wychowania	159
4.4. Konfliktowość, okazje do wzrastania	161
5. Sprawdzian rodzicielskości	162
5.1. Co znaczy wychowywać?	163
5.2. Czy znam swoje dzieci?	164
5.3. Jakim językiem się posługuję?	167
5.4. Weryfikacja wychowawcza	168
8. Modlitwy czułości	170

## Rozdział V

### ĆWICZENIA DO PRZEMIENIANIA KONFLIKTU W „ZDROWĄ KLÓTNIE” MAŁŻEŃSKĄ

1. Oczekiwania i frustracje	180
2. Słuchać siebie aby... przekazywać	183
3. Przyjąć siebie nawzajem..., aby wypowiedzieć swoje uczucia	186
4. Szanować się, aby... docenić talenty	189
5. Pouczajcie/upominajcie siebie nawzajem dla... wspólnego wzrastania	192
6. Kochać siebie dla... kochającego „my” małżeńskiego	195
7. Odkryć przebaczącą czułość Boga	198
7.1. Lektura tekstów Pisma Świętego	199
7.2. Główne metafory biblijne	201

## Zakończenie

„POJEDNAJCIE SIĘ”	205
1. Nabożeństwo małżeńskiego przebaczenia	205
2. Odnowienie przyrzeczeń małżeńskich	213

## Wprowadzenie

# KONFLIKTOWOŚĆ W DYNAMICE MAŁŻEŃSTWA

*Młodzi małżonkowie zapytali mistrza:  
„Co powinniśmy zrobić, aby nasza miłość była trwała?”*

*Odpowiedź:  
„Pozwólcie Panu Bogu napełniać waszą miłość”*

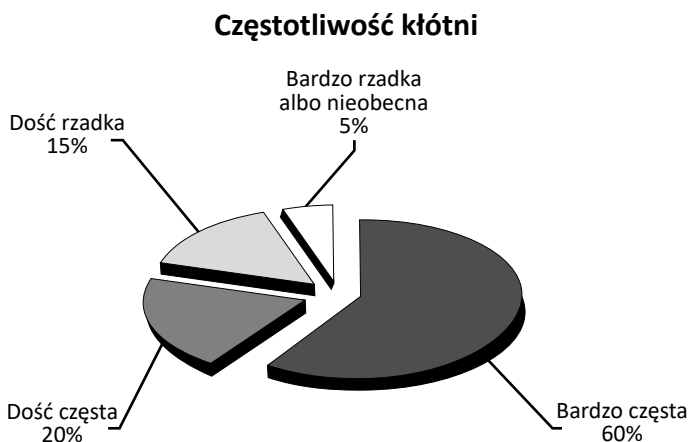
Uwagi, jakie chciałbym zaprezentować w tej książce, są wynikiem nie tylko ponad trzydziestoletniego doświadczenia w duszpasterstwie rodzin, ale też badań, jakie przy pomocy zaprzyjaźnionych socjologów miałem możliwość przeprowadzić na około stu pięćdziesięciu małżeństwach<sup>1</sup>. Zestawienie dotyczyło następujących aspektów: kłótnia małżeńska i jej tożsamość; powody, które ją wywołują i czas jej trwania; reakcje jego i jej; rola uciekania się w niej do Boga; sposoby pojednania. Należy uwzględnić to, że *test był skierowany głównie do małżeństw bliskich środowisku katolickiemu*; można przypuszczać – całkiem

---

<sup>1</sup> W szczególny sposób dziękuję pani dr Marghericie Marii Romanelli za pomoc, jakiej mi udzieliła w opracowaniu badania i lekturze danych.

zasadnie – że w obszarze bardziej świeckim i laickim rezultaty nie byłyby gorsze, a być może lepsze, pod względem statystycznym, zarówno w tym, co dotyczy współczynnika konfliktowości, jak i negatywnych rezultatów, takich jak separacja i rozwód.

Na początek dane dotyczące *częstotliwości kłótni*.



60% małżeństw przyznało, że kłótnie są u nich bardzo częste; 20%, że dość częste; 15%, że dość rzadkie; 5%, że bardzo rzadkie albo zupełnie ich brak. Pomijając zmienne, zależne także od *różnego pojmowania kłótni*, oczywistym staje się, że problem konfliktowości obecny jest praktycznie we wszystkich małżeństwach. Spośród tych 5% małżeństw, które uznają, że jest im w pewien sposób obca, należałoby przeanalizować każdy przypadek z osobna, by sprawdzić, gdzie odpowiada rzeczywistemu osiągnięciu zgody małżeńskiej albo też gdzie skrywa jakąś formę wyparcia, zawsze niebezpiecznego w takiej mierze, w jakiej może wybuchnąć nagle, w mniej lub bardziej kontrolowanych formach. Dane mówią,

że nawet jeśli różne są sposoby reagowania, to *kłótnia niejako w strukturalnych pojęciach wchodzi w konkretną dynamikę życia małżeńskiego*. Dlatego wymaga przeanalizowania w zakresie niebezpośrednim, bez zbędnych lęków czy fałszywych mechanizmów obronnych, *aby nauczyć się kierowania nią w dojrzałej formie, czyniąc ją okazją do wzrastania, a nie zerwania czy nieodwracalnego kryzysu*.

### **Powody kłótni odnoszą się do:**

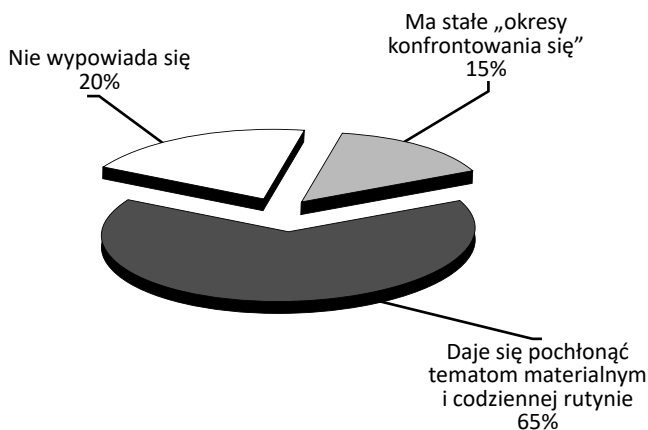
- samotności / monotonii / rywalizacji;
- braku satysfakcji z życia seksualnego i/lub zakochania w innym partnerze;
- niezgodności charakterów oraz braku wierności jednego lub obojga małżonków;
- nachalności teściów i – bardziej ogólnie – nadmiernej wtrącania się dalszej rodziny czy przyjaciół;
- patologicznych zazdrości lub nieracjonalnych postaw w życiu małżeńskim;
- braku szacunku jednej czy drugiej strony oraz wspólnych wartości etycznych;
- płytkości rozmów albo braku na nie czasu;
- zmęczenia spowodowanego pracą i stresem wynikającego z problemów ekonomicznych czy niewystarczających zarobków;
- niepokoju i nadmiernej impulsywności jednej lub obydwu stron;
- niewystarczającego określenia ról i niedoceniań pracy wykonywanej w domu albo poza nim;
- posługiwania się pieniędzmi, opcji ekonomicznych związanych z funkcjonowaniem życia

rodzinnego, sąsiedztwem czy własnym środowiskiem życia;

- sprzecznych przyzwyczajzeń czy zachowań wyniesionych z domu rodzinnego;
- braku porządku i odpowiedniej organizacji w życiu rodzinnym;
- rozbieżności co do korzystania z czasu wolnego lub wyboru sposobów i miejsc wypoczynku;
- braku wiary i modlitwy jednego lub obojga małżonków i/albo radykalizacji własnych przekonań religijnych.

U podstaw wielu z tych powodów leży *niewystarczający czas* poświęcany na przebywanie razem i na konfrontowanie się w różnych kwestiach, łącznie z *brakiem głębi*, który nie pozwala małżonkom słuchać się nawzajem, a jako małżeństwo – Boga i Jego słowa.

### Okresy intensywnego konfrontowania się



*Okresy konfrontowania się.* Średnio zaledwie 15% małżeństw mówi, że ma konkretne chwile weryfikacji i pielęgnuje żywe poczucie czułości, sprawiając, że współmałżonek czuje się rozumiany, kochany i szanowany. Ponad 65% po pierwszym okresie małżeństwa daje się pochłonać tematom materialnym, zadowolając się codzienną rutyną. Kolejne 20% nie wypowiada się. Nawet seksualność u ponad 50% ankietowanych okazuje się przeżywana – po pierwszych latach – ze zmęczeniem albo jako doświadczenie chwilowe czy natury prawie wyłącznie fizycznej, w każdym razie w sposób niezadowolający. Pojawiająca się sytuacja monotonii/przyzwyczajenia powoduje osamotnienie, które skłania jedną lub drugą stronę do poszukiwania kompensacji, przybierającej różne formy ucieczki, jak nadmierne korzystanie z Internetu (przeważnie mężczyźni) czy *chatów* (przeważnie kobiety), a także po mniej lub bardziej okazjonalne zdrady oraz prawdziwe i rzeczywiste relacje pozamałżeńskie.

*Ile czasu średnio trwa kłótnia?* W przypadku ponad 50% małżonków kłótnia trwa przez kilka dni a towarzyszące jej cierpienie i wewnętrzne dramatyzowanie staje się przyczyną gniewu, chęci odwetu i narastającej frustracji. Dla pozostałych 50% trwa tylko kilka godzin, pół dnia czy najwyżej dzień lub dwa. Małżeństwa lepiej przygotowane od strony chrześcijańskiej są w stanie pogodzić się wieczorem, przed snem albo odmówić wspólnie modlitwę. Inaczej dzieje się gdy małżonkowie są niewierzący albo słabo wierzący. W obu tych przypadkach uruchamiają oni różne fortele, jak udawanie się na spoczynek w różnym czasie, czy też wynajdywanie sobie zajęć, które pozwalają uniknąć spotkania twarzą w twarz

i stawienia czoła sytuacji, wymagającej jak najszybszego rozwiązania.

*Typologia kłótni* jest zmienna w różnych małżeństwach. Jedne z nich cierpią latami i robią wszystko dla uniknięcia konfliktów, byleby tylko pozornie ocalić spokój i dobro dzieci. W takich przypadkach kłótnie wybuchają, kiedy najmniej się tego można spodziewać, z nieproporcjonalnymi reakcjami prowadzącymi do objawów somatycznych w postaci bólu głowy, braku apetytu, bezsenności czy nieżytu żołądka. Inne małżeństwa, zmęczone kłótniami o najdrobniejszą rzecz, odrzuciły broń i poddały się, skoro *i tak nic się nie da z nim / z nią zrobić*. Niektórzy uważają, że zawsze mają rację i nie przyjmują żadnych wyjaśnień, a tym bardziej nie godzą się na pomoc kompetentnych osób. W końcu nie brakuje też takich małżonków, którzy skupieni na samych sobie, coraz bardziej zamykają się w swojej samotności/udręce, aż po wyraźną pogardę dla współmałżonka.

Mimo obecności pewnych typowych akcentów, *sposoby zachowania* żony i męża podczas kłótni są dość podobne. *Zachowanie* żony opiera się zasadniczo na trójmianie: *złość / smutek / rozczarowanie* i przejawia się w okazywaniu twardości albo „nadaśniania”, by w ten sposób ukarać małżonka lub przypisać go o cierpienie. W czasie kłótni to kobieta jest zazwyczaj bardziej *analityczna* od mężczyzny: pamięta wszystkie szczegóły sytuacji leżącej u podłoża konfliktu i odczuwa potrzebę weryfikowania każdego z nich, w *szczegółowej, a czasami nawet obsesyjnej formie*. Natomiast *zachowanie* męża jest bardziej nacechowane *samotnością / agresywnością / nerwowością*. Na tym etapie mężczyzna chciałby rozwiązać konflikt możliwie jak najszybciej, czy też bez popadania w szczegółowe weryfikacje, *ryzykując tym*



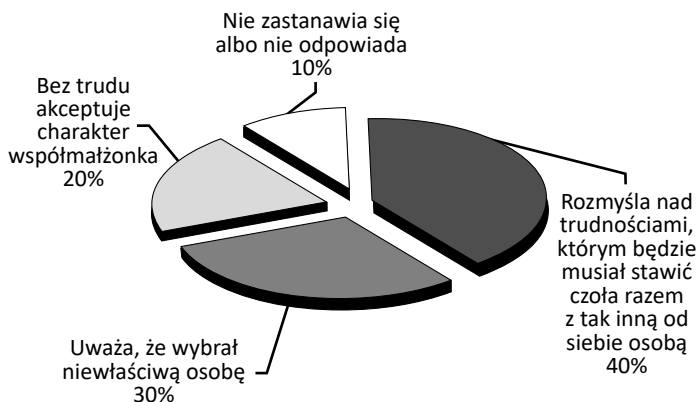
*samym przyglądanie się sytuacjom powierzchownie lub pobieżnie, nie schodząc w głąb problemów*; taka postawa jeszcze bardziej irytuje kobietę i często staje się źródłem dalszych nieporozumień.

U 30% *partnerów*, w momencie kłótni pojawiają się wątpliwości co do wyboru odpowiedniego współmałżonka. Natomiast 40% z nich myśli o trudnościach, jakim będzie musiało stawić czoła, skoro poślubiło kogoś o charakterze tak różnym od swojego i przeżywa stany ducha mniej lub bardziej bolesne i rozdzierające. 20% akceptuje osobę współmałżonka bez zbędnych wątpliwości i docenia jego cechy, pomimo kłótni. Pozostałe 10% nie zastanawiało się nad tym albo nie udzieliło odpowiedzi.

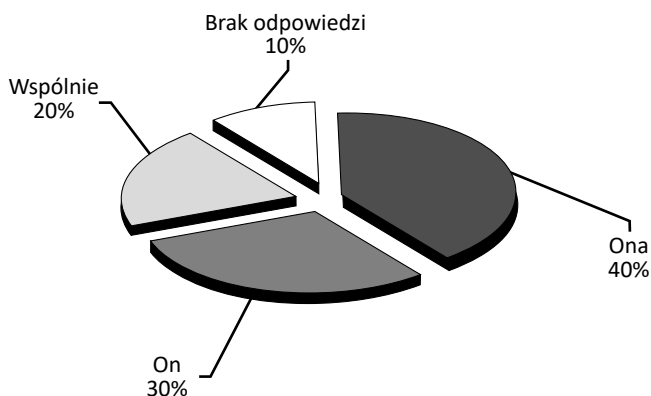
Na pytanie o rolę, jaką odgrywa Pan Bóg na etapie konfliktu, ponad 40% mówi, że odwołuje się do Niego, prosząc o światło, łaskę i siły, by na nowo odnaleźć małżeński pokój. Jest to szczególnie prawdziwe, *kiedy kłótnia jest długa albo poważna* i pojawia się obawa, że sytuacja może się pogorszyć, stając się nieodwracalną. W tym ostatnim przypadku, jeżeli małżonkowie są duchowo przygotowani, doświadczenie kłótni staje się okazją do rewizji swojej sytuacji życiowej, nadając właściwe proporcje postawom dumy lub nadmiernym roszczeniom, oraz powrotu do prawdziwszego życia wewnętrznego i bardziej pokornej modlitwy. Mimo to nie brakuje takich osób, które w momencie kryzysu czują się niejako opuszczone przez Boga i jeszcze bardziej zamykają się w sobie albo trwają we własnym cierpieniu (25%). Kiedy małżonkowie nie przeżywają rzeczywistego doświadczenia wiary, nawiązanie do transcendencji wydaje się całkowicie nieobecne, a na pierwszym miejscu znajduje się *osobista złość*, również wobec innych osób i świata. We wszystkich okolicznościach

kłótnia zmusza, by dokonać głębokiej rewizji własnej egzystencji, a jeśli dobrze się nią pokieruje, może stać się szkołą życia.

### Reakcje na kłótnię



### Kto podejmuje pierwszy krok



*Pojednanie* dokonuje się na wielu zróżnicowanych drogach.

Czasami to mąż zaryzykuje i wykona pierwszy gest pojednania (30%); częściej czyni to żona (40%); w 20% przypadków dokonuje się to wspólnie, ze wzajemnym, co najmniej częściowym uznaniem błędów, jakie się popełniło. Jednakże nie zawsze dochodzi do ostatecznego wyjaśnienia powodów kłótni, na co częściej narzekają kobiety, niż mężczyźni! W 40% sytuacji pojawiają się skłonności do szukania alibi, wykluczając cierpienie, jakie niesie przyznanie się do błędów i podjęcie drogi konkretnego pojednania. 35% małżeństw albo jedno z małżonków podkreśla potrzebę dotarcia do korzeni rozbieżności, wykluczając powierzchowne rozwiązania. Na ogół ludzie są świadomi, że jeśli to nie nastąpi, konflikt zostanie rozwiązany jedynie tymczasowo, by dość szybko znowu się pojawić z najmniejszego powodu, co nie pozwoli małżonkom zbyt długo żyć w pokoju. Według znacznej ilości świadectw (40%), małżonkowie po pojednaniu odkrywają siebie na nowo i doświadczają nowego okresu miłości. W tych ostatnich okolicznościach kłótnia staje się cenną okazją do wzrastania w jeszcze mocniejszej relacji i w odnowieniu czułości.

Warunek podstawowy stanowi to, by konflikto-wość materializowała się jako „zdrowa kłótnia” i aby kierować nią inteligentnie, a nie irracjonalnie czy destrukcyjnie. Mit „małżeństwa jako oazy szczęśliwości” jest w każdym przypadku nierealny. *Osoba zawierająca małżeństwo nie może myśleć, że jej życie będzie niczym linia prosta, czy że w jej małżeństwie dokona się połączenie serc, które nie dozna żadnych przeszkód.* Idea małżeństwa jako „gniazda pokoju” jest jednym z najczęstszych i najbardziej niebezpiecznych złudzeń, ponieważ w momencie pojawienia się

konfliktu, będzie się wydawać, że wszystko się wali, prowadząc do wniosku, że jedynym rozwiązaniem jest separacja. Tak się faktycznie dzieje w przypadku wielu młodych małżeństw. Dziś małżonkowie nie czekają już do siódmego roku małżeństwa, nad którym rzekomo wisi fatum. Rozchodzą się o wiele wcześniej: po zaledwie pół roku, po roku, czy nawet po powrocie z podróży poślubnej. To z tego powodu trzeba koniecznie, bardziej niż kiedykolwiek, zastanowić się nad zagadnieniem kłótni i zacząć działać na rzecz edukowania małżonków do akceptowania jej jako zdarzenia w pewien sposób naturalnego, bez przesadnego dramatyzowania, nauczając przemieniania jej w „kryzys wzrastania”. *Zatem konkretne zagadnienie kłótni ma wielkie znaczenie dla powodzenia życia małżeńskiego i jego przeszłości.*

Niniejsze studium może stać się swoistym przewodnikiem, pomagającym małżonkom zdobyć umiejętność rozpoznawania kłótni, która jest budująca oraz kłótni jakiej na wszelkie sposoby należy unikać, gdyż zagrażałaby ich drodze, stwarzając sytuacje nie do utrzymania i powodując prawdziwe i rzeczywiste porażki małżeńskie. Pragnę zaznaczyć, że w swojej książce poruszam zagadnienia i problematykę, którą miałem okazję pogłębić we wcześniejszych publikacjach z tej serii, zwłaszcza w *Invocazione del Nome di Gesù* (w tym, co dotyczy modlitwy serca) oraz w *Viaggio nella tenerezza nuziale* (gdzie podano podstawy drogi uczuciowej, która pozwala małżonkom przeżywać sprawowany sakrament w zakresie duchowości czułości)<sup>2</sup>. W książce *Pochwała kłótni małżeńskiej* chcę przedstawić podstawowe ujęcia

---

<sup>2</sup> C. ROCCHETTA, *L'invocazione del Nome di Gesù. Per imparare a pregare ritrovando se stessi*, Bolonia 2002; Tenże,

i konkretne wskazówki do tego, aby konfliktowość małżeńska zamieniła się w możliwie jak najbardziej konstruktywne konfrontowanie. Ostatecznie *klótnia jest sposobem komunikowania, a także jest wskaźnikiem wolności* w takiej mierze, w jakiej pozwala małżonkom wyrazić to, co przeżywają, oferując im możliwość zaczynania za każdym razem od początku, z nowym entuzjazmem i z przekonaniem, że łaska sakramentu małżeństwa jest silniejsza od ich ograniczeń czy słabości.

Kłótnia uczy *pokory uczenia się* i stanowi *znak relacyjności, która chce stać się bardziej autentyczna i solidna: jest znakiem sytuacji cierpienia, które domaga się troski, uzdrowienia i rozwiązania*. Czy odczuwanie bólu zęba nie jest wskaźnikiem zdrowia, skoro sygnalizuje konieczność poddania się leczeniu? Jedynym warunkiem jest szybka decyzja i uruchomienie tego, co potrzebne, aby wyjść z przeżywanej sytuacji. To samo odnosi się do małżeństwa. Cierpienie spowodowane niezrozumieniem nabiera charakteru uzdrawiającej lampki kontrolnej: *sygnalizuje niebezpieczeństwo i zachęca do sięgnięcia po środki zaradcze, aby odnaleźć pełnię życia we dwoje, w nowym wzajemnym zrozumieniu i w radości kochania się*. Fundamentem takiej drogi jest nieustannie sprawowany sakrament małżeństwa, który wszczepia małżonków w ofiarę wiecznej miłości Chrystusa do Ojca, uzdalniając ich do kochania siebie nawzajem tak, jak Jezus Oblubieniec kocha Kościół, swoją Oblubienicę (Ef 5,21-3).

Sercem wszystkiego jest *przebacząca czułość Boga*, będąca kształtującą ikoną i niezniszczalną motywacją pojednania, które jest w stanie odnawiać

---

*Viaggio nella tenerezza nuziale. Per ri-innamorarsi ogni giorno*, Bolonia 2004.

się w różnych okresach życia, wiedząc, że zamieszkujemy w łonie Trójcy i że Jej błogosławiąca obecność towarzyszy nam w każdej chwili. Przebaczenie i czułość współlistnieją wzajemnie: nigdy jedno bez drugiego. *Pozbawione czułości przebaczenie byłoby odarte ze swej dynamiki afektywnej i mocy pojednania. Czułość bez przebaczenia ryzykowałaby ograniczeniem się do zdarzenia natury jedynie emocjonalnej czy powierzchownej, gubiąc swój wigor i budującą skuteczność.* Zatem, zezwolić na przemienianie siebie przez przebaczącą czułość Boga, oznacza nauczyć się żyć w jedności tych dwóch wymiarów, obu istotnych dla drogi małżeńskiej, zezwalając na odnowienie siebie przez łaskę odkupieńczą Ducha Świętego, którego Pan Jezus wylał na małżonków i czyni to nadal wtedy, gdy się modlą, gdy słuchają słowa Bożego i przeżywają doświadczenie sakramentalnego pojednania oraz eucharystycznego spotkania ze Zmartwychwstałym Panem.

\*\*\*

Niniejsze studium dedykuję małżonkom, których spotkałem na drodze mojego życia; tym, których spotkam w przyszłości albo nigdy nie poznam, ale z którymi łączę mnie medytacja tej książki.

Niechaj Pan błogosławi im wszelkim bogactwem swoich darów, otwierając ich serca na horyzonty nieskończonej czułości, by nauczyli się codziennie zdumiewać swoją miłością oraz odkrywali ją pełni wdzięczności.

Proszę o modlitwę za mnie, prezbitera Kościoła, abym umiał ufać Bogu. A także za rodziny i dzieci, które stanowią nowo powstałe „Centrum rodzinne Dom czułości”, moją nową rodzinę w Panu, by

potrafiła służyć, kompetentnie i z miłością, małżonkom, którzy korzystają z niej, zwłaszcza tym przeżywającym trudności, i wspierać je z ewangeliczną serdecznością i w łasce Pana<sup>3</sup>.

A to wszystko na chwałę Trójcy Przenajświętszej i Maryi, *Theotokos*, Matki Bożej Czułości.

Carlo Rocchetta  
Perugia, 8 września 2003  
*Narodzenie Najświętszej Maryi Panny*

---

<sup>3</sup> Serdecznie dziękuję Tizianie i Mauriziowi Tibidò, Marii Teresie i Claudiowi Tufo, Barbarze i Stefanowi Rossi, Marii Carmeli Bosco z „Centrum rodzinnego Dom czułości”, przyjaciółom Micheli i Fabiowi Scudellaro oraz Maurze Marcangeli za przeczytanie i cenne rady, jakich mi udzielili w ostatecznej redakcji tekstu.

Książka Carla Rocchetti to swoisty przewodnik dla małżonków, pozwalający spojrzeć na konfliktowość małżeńską w zupełnie nowym świetle. Autor ukazuje konkretną drogę, na której kłótnia małżeńska staje się konstruktywnym dialogiem. Małżonkowie zaś mogą wyrażać swoje emocje i nieustannie odnawiać swoją relację w duchu przebaczenia i czułości, na wzór przebaczącej czułości Boga.

---

**Carlo Rocchetta** – włoski kapłan, wieloletni wykładowca Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie. Duszpasterz rodzin, małżeństw, narzeczonych. Autor wielu publikacji poświęconych tematyce relacji nie tylko małżeńskiej.

---

*Pary często pytają nas: „Czy można się kłócić?”. Zwykle odpowiadamy, że nie tyle można, co wręcz trzeba, ale... z głową na karku i sercem na dłoni. Jesteśmy przekonani, że lektura książki pomoże wielu małżeństwom rozwinąć się w tej wymagającej sztuce codzienności.*

Monika i Marcin Gomułkowie, Początek Wieczności

*Zdecydowanie jest to jedna z lepszych pozycji książkowych na polskim rynku o kłótni małżeńskiej, a nawet więcej – o tym jak tworzyć czuły dom, oparty o dobre, głębokie relacje. Nas ta książka urzekła. Z serca polecamy!*

Marlena i Łukasz Paliwodowie, [www.MamySie.pl](http://www.MamySie.pl)

*Książka nie tylko dla małżonków, ale dla wszystkich dążących do stworzenia zdrowej relacji. Każdy znajdzie w niej receptę, jak przemienić rzucanie talerzami w środek budujący wzajemną miłość. Celem jest osiągnięcie małżeńskiego pokoju poprzez praktykowanie czułości (i nie chodzi tu o tanią okliwłość!).*

Marta i Mateusz Rezlerowie, [www.trojadopary.pl](http://www.trojadopary.pl)

Patronat medialny



Cena 34.90 zł

ISBN 978-83-7485-363-7



9 788374 853637



TRÓJKA  
DO PARY